

Gehenna Luci Pellegriniego wydaje się nie zmierzać ku końcowi. Młody obrońca wrócił niedawno do treningów, po zerwaniu więzadeł na zgrupowaniu w Pinzolo.

Z kolei w sobotę wrócił na boisko, grając w meczu ligowym Primavera. Niestety opuścił boisko w 44 minucie, wydawało się, że z powodu problemów z mięśniem czworogłowym uda, gdzie zaaplikowano szybko worek z lodem.

Tymczasem portal *laroma24.it* podaje, że gracz opuścił boisko, gdyż poczuł ponownie ból w kolanie. Roma wyklucza ponowne zerwanie więzadła krzyżowego, ale potwierdza fakt, że Pellegrini doznał urazu kolana. Jutro oczekiwane są wieści z Trigorii, aby sprawdzić rzeczywisty charakter kontuzji. Według *pagineromaniste.com* gracz doznał złamania rzepki kolana. Czeką go nowa operacja i kolejna długa przerwa.

Autor: abruzzo